



MAT AURYN



KURS  
RZUCANIA  
ZAKLEĆ

ROZWIJAJ  
SWOJE MAGICZNE  
ZDOLNOŚCI

KSIĄŻKA AUTORA BESTSELLEROWEJ  
MOCY CZAROWNICY



TYTUŁ ORYGINAŁU:

*Mastering Magick. A Course in Spellcasting for the Psychic Witch*

Redaktorka prowadząca: Ewelina Czajkowska

Wydawczynie: Katarzyna Maślowska, Agnieszka Fiedorowicz

Redakcja: Milena Piechowska

Korekta: Małgorzata Denys

Projekt okładki: Łukasz Werpachowski

Ilustracje na okładce: © AGSTRONAUT, © Inkling Design / Stock.Adobe.com

DTP: pagegraph.pl

„Translated from”

Mastering Magick:

A Course in Spellcasting for the Psychic Witch

Copyright © 2022 Mat Auryn

Interior illustrations by Laura Tempest Zakroff, Benebell Wen,

Llewelyn Art Department

Published by Llewelyn Publications

Woodbury, MN 55125 USA

[www.llewelyn.com](http://www.llewelyn.com)

Copyright © 2023 for the Polish edition by Wydawnictwo KobiECE

Agnieszka Stankiewicz-Kierus sp.k.

Copyright © for the Polish translation by Bałomiej Kotarski, 2023

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiegokolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I

Białystok 2023

ISBN 978-83-8321-576-1

Grupa Wydawnictwo KobiECE | [www.WydawnictwoKobiECE.pl](http://www.WydawnictwoKobiECE.pl)



# SPIS TREŚCI

Zaklęcia, przepisy, medytacja i ćwiczenia.....	11
Ilustracje .....	15
Pamięci Scotta Cuninghama .....	17
Konsekracja .....	19
Dedykacja .....	21
Pozostałe podziękowania .....	23
Przedmowa Silver RavenWolf.....	25
Wprowadzenie.....	29
Jak korzystać z tej książki.....	41
<b>Rozdział 1: Dostrzeż moc czarownicy .....</b>	<b>43</b>
Tajemnice magiji.....	48
Czy w magiji przedmioty są niezbędne? .....	53
Zaklęcia kontra modlitwy .....	55
Alfabet czarownic .....	65
Pozostałości zaklęć .....	69
<b>Rozdział 2: Zrozumieć zaklęcia .....</b>	<b>71</b>
Improwizacja oparta na intuicji .....	71
Odpowiednia równowaga .....	76
Magija jako nauka i sztuka .....	78
Zmiana świadomości.....	82
Trudności ze skupieniem i wizualizacją.....	87

Szczerość i entuzjazm .....	101
Immersja magiczna .....	102
Cele strategiczne .....	106
Pragnienie, intencja i wola.....	110
Współpraca, a nie wykorzystywanie.....	112
<b>Rozdział 3: Zbliżając się do tajemnic.....</b>	<b>121</b>
Trzy dusze.....	122
Trzy kotły .....	123
Trzy substancje alchemiczne.....	125
Trzy światy drzewa czarownicy.....	126
Zasady hermetyzmu .....	128
Prawo mentalizmu .....	129
Prawo powiązania.....	130
Prawo biegunowości .....	131
Prawo wibracji.....	132
Prawo rytmu.....	132
Prawo przyczyny i skutku .....	133
Prawo rodzaju .....	134
<b>Rozdział 4: Oczyszczanie i ochrona .....</b>	<b>141</b>
Różnica między oczyszczaniem a puryfikacją .....	144
Znaczenie barier ochronnych i zakłęb strzegących.....	159
<b>Rozdział 5: Duchowe kształty i przestrzenie.....</b>	<b>179</b>
Kręgi.....	181
Krzyż i X.....	192
Trójkąty i piramidy.....	198
Kwadraty i sześciiany.....	207
<b>Rozdział 6: Narzędzia wewnętrzne i zewnętrzne .....</b>	<b>213</b>
Ołtarz .....	217
Narzędzia związane z żywiołami.....	222

Athame i różdżka, powietrze czy ogień? .....	224
Różdżka ognia .....	225
Athame powietrza.....	228
Kamień ziemi.....	231
Kielich wody .....	235
Piąty żywioł (żywioty) .....	238
Peyton i kot .....	240
Żywioty, zmysły podstawowe i jasne .....	247

## **Rozdział 7: Synchronizacja ze Słońcem, Księżycem**

<b>i porami roku.....</b>	<b>249</b>
Słońce.....	250
Wiosna .....	251
Lato .....	251
Jesień .....	252
Zima .....	252
Pory dnia.....	253
Świt .....	253
Południe.....	253
Zachód słońca .....	254
Północ.....	254
Zdolności parapsychiczne, pojawianie się duchów oraz okresy światła i mroku .....	256
Księżyc .....	264
Nów/Przed nowiem .....	265
Pełnia .....	266
Księżyc przybywający i ubywający .....	266
Kwadry Księżyca.....	268
Pierwsza kwadra .....	268
Druga kwadra .....	269
Trzecia kwadra.....	269
Ostatnia kwadra.....	270
Pusty bieg Księżyca.....	270

<b>Rozdział 8: Energia planet</b> .....	277
Moce planet w ujęciu psychizmu i magiji.....	278
Słońce.....	280
Księżyc.....	281
Merkury.....	282
Wenus.....	283
Mars.....	285
Jowisz.....	286
Saturn.....	287
Godziny planetarne.....	288
Energia znaków zodiaku i trzy jakości.....	296
Energia kardynalna.....	297
Energia stała.....	298
Energia zmienna.....	299
Integracja.....	304
Mądrości Laurie Cabot i Sybil Leek.....	305
Zakończenie.....	307
O współautorach.....	317
Bibliografia.....	325
Indeks.....	331
O autorze.....	335



# ZAKŁĘCIA, PRZEPISY, MEDYTACJA I ĆWICZENIA

<b>Rozdział 1: Dostrzeż moc czarownicy</b> .....	43
Ćwiczenie 1: Zakotwiczenie (ćwiczenie uziemiające) .....	51
Ćwiczenie 2: Serce obecności (ćwiczenie wyśrodkowujące) ....	52
Ćwiczenie 3: Spacer z jaźnią .....	54
Ćwiczenie 4: Modlitwa o błogosławieństwa .....	58
Ćwiczenie 5: Zakłęcie odzyskiwania mocy czarownicy medium .....	58
Ćwiczenie 6: Pieczęć odblokowująca wewnętrzny wzrok – ćwiczenie Laury Tempest Zakroff .....	60
Ćwiczenie 7: Dająca mądrość pieczęć z koła czarownicy .....	62
Ćwiczenie 8: Alternatywna metoda tworzenia pieczęci w celu zwiększenia mocy magicznej .....	63
Ćwiczenie 9: Tworzenie lalki na swoje podobieństwo .....	67
<b>Rozdział 2: Zrozumieć zakłęcia</b> .....	71
Ćwiczenie 10: Zakłęcie kochańca wzmacniające intuicję, opracowane przez Skye Alexander .....	74
Ćwiczenie 11: Zakłęcia z użyciem świec, dzięki któremu wysłuchasz się w swoją intuicję – ćwiczenie Astrei Taylor .....	80
Ćwiczenie 12: Kolorowy oddech – prosty sposób na wejście w fazę alfa .....	86

Ćwiczenie 13: Wkraczanie w fazę alfa z pomocą wahadélka .....	93
Ćwiczenie 14: Wkraczanie w fazę alfa – metoda z basenem ...	95
Ćwiczenie 15: Wkraczanie w fazę alfa – metoda kąpieli słonecznych.....	96
Ćwiczenie 6: Naszyjnik księżycowego klucza.....	98
Ćwiczenie 17: Określanie i wzmacnianie woli.....	111
Ćwiczenie 18: Tworzenie więzi z materią.....	114
Ćwiczenie 19: Oczyszczanie i nasycanie energią talii tarota – zaklęcie Theresy Reed.....	115
Ćwiczenie 20: Sprawdzanie zaklęć z wykorzystaniem wróżbiarstwa .....	117
<b>Rozdział 3: Zbliżając się do tajemnic.....</b>	<b>121</b>
Ćwiczenie 21: Podróż do drzewa świata .....	127
Ćwiczenie 22: Medytacja transmutacji mentalnej.....	136
Ćwiczenie 23: Zaklęcie transmutacji energii z wykorzystaniem świecy .....	138
<b>Rozdział 4: Oczyszczanie i ochrona .....</b>	<b>141</b>
Ćwiczenie 24: Elixir oczyszczający.....	145
Ćwiczenie 25: Usuwanie zanieczyszczeń parapsychicznych – zaklęcie z wykorzystaniem ziół do kąpieli opracowane przez Adama Sartwella .....	147
Ćwiczenie 26: Wzmacnianie potencjału parapsychicznego przy użyciu soli do kąpieli .....	149
Ćwiczenie 27: Duchowe odrobaczanie – ćwiczenie opracowane przez Christophera Penczaka .....	151
Ćwiczenie 28: Oczyszczający ogień – ćwiczenie z użyciem soli morskiej.....	154
Ćwiczenie 29: Rytuał cynamonowego oczyszczania .....	156
Ćwiczenie 30: Pieczęć dziewięciu niebios – ćwiczenie Benebell Wen .....	161



Ćwiczenie 31: Wieczorna ochrona parapsychiczna – ćwiczenie Storma Faerywolfa.....	166
Ćwiczenie 32: Złe oko – ćwiczenie z wykorzystaniem butelki.....	168
Ćwiczenie 33: Usuwanie więzi i połączeń.....	170
Ćwiczenie 34: Przewód czarownic – ćwiczenie Devina Huntera.....	172
Ćwiczenie 35: Cytrynowo-lawendowy płyn wzmacniający więź parapsychiczną – przepis Lilith Dorsey.....	176
<b>Rozdział 5: Duchowe kształty i przestrzenie.....</b>	<b>179</b>
Ćwiczenie 36: Kreślenie kręgu obręczką.....	182
Ćwiczenie 37: Lecznicy krąg zamknięcia.....	184
Ćwiczenie 38: Wróżenie z pradawnego oka czarownic.....	186
Ćwiczenie 39: Mikstura jasnowidzenia – księżyc i pył ćmy ...	189
Ćwiczenie 40: Przyzywanie rozdroża.....	193
Ćwiczenie 41: Krzyż oczyszczenia.....	195
Ćwiczenie 42: Trójkąt urzeczywistnienia.....	199
Ćwiczenie 43: Piramida wzmocnienia.....	201
Ćwiczenie 44: Trójkątna ładowarka.....	203
Ćwiczenie 45: Tworzenie potrójnej przestrzeni.....	204
Ćwiczenie 46: Blokowanie dostępu nękającemu nas duchowi.....	208
Ćwiczenie 47: Wpisywanie i ekstrakcja z użyciem sześcianu parapsychicznego.....	210
<b>Rozdział 6: Narzędzia wewnętrzne i zewnętrzne.....</b>	<b>213</b>
Ćwiczenie 48: Pierwsza podróż do twojej wewnętrznej świątyni.....	216
Ćwiczenie 49: Podróż ognia.....	225
Ćwiczenie 50: Podróż powietrza.....	229
Ćwiczenie 51: Podróż ziemi.....	232
Ćwiczenie 52: Podróż wody.....	236

Ćwiczenie 53: Podróż ducha .....	241
Ćwiczenie 54: Rytuał inspiracji dla duszy.....	244

## **Rozdział 7: Synchronizacja ze Słońcem, Księżycem**

<b>i porami roku.....</b>	<b>249</b>
Ćwiczenie 55: Otwieranie trzeciego oka – zakłęcie Melanie Barnum.....	254
Ćwiczenie 56: Adoracje słońca .....	260
Ćwiczenie 57: Rozświetlająca woda.....	271
Ćwiczenie 58: Olejek pełni Księżycy i trzeciego oka – przepis Kate Freuler.....	273

## **Rozdział 8: Energia planet.....**

Ćwiczenie 59: Praca z zodiakalnymi Rybami w celu otrzymania parapsychofizycznego przewodnictwa i parapsychofizycznej wizji – ćwiczenie opracowane przez Durgadasa Allona Duriela .....	294
Ćwiczenie 60: Skarpetkowy talizman jasnowidzenia – ćwiczenie Jake'a Richardsa („doktora Bucka”).....	302

## **Zakończenie.....**

Ćwiczenie 61: Rytualna kąpiel podróży parapsychofizycznej – ćwiczenie w opracowaniu Juliet Diaz.....	308
Ćwiczenie 62: Herbaciana mikstura parapsychofizyczna – przepis Madame Pamity .....	310
Ćwiczenie 63: Kadzidelko nasenne z jedenastu składników – przepis Judiki Illes .....	313

# ILUSTRACJE

<b>Rozdział 1: Dostrzeż moc czarownicy</b> .....	43
Pieczęć odblokowująca wewnętrzny wzrok według projektu Laury Tempest Zakroff .....	61
Tworzenie pieczęci za pomocą koła czarownicy .....	62
Ustalanie liter w naszej pieczęci .....	64
Przekształcanie liter w pieczęć .....	65
Symbole tebańskie – alfabet czarownic .....	66
<b>Rozdział 4: Oczyszczanie i ochrona</b> .....	141
Nine/Jiǔ .....	162
Niebo/Tiān .....	163
Tajemnice/Okultyzm/Xuán .....	163
Pani/Kobieta/Nǚ .....	164
Ji Ji Ru Lu Ling/ „tak jest wymagane” .....	165
<b>Rozdział 5: Duchowe kształty i przestrzenie</b> .....	179
Kartka oczyszczenia .....	197
Gest trójkąta urzeczywistnienia .....	200
Potrójna przestrzeń .....	205

<b>Rozdział 6: Narzędzia wewnętrzne i zewnętrzne</b> .....	213
Ustawienie przedmiotów w rytuale inspiracji dla duszy .....	243
Pentakl parapsychiczny .....	247

**Rozdział 7: Synchronizacja ze Słońcem, Księżycem**

<b>i porami roku</b> .....	249
Spektrum światła .....	258
Rozdział 8 .....	277
Energia planet .....	277
Dni planetarne .....	292
Dzienne i nocne godziny planetarne .....	293
Koło energii .....	301



## WPROWADZENIE



pędząc dzieciństwo w małym miasteczku w północnej Kalifornii, pochłaniałem wszystkie książki o czarostwie, jakie udało mi się zdobyć. Składałem pieniądze otrzymane na urodziny lub wakacje, szedłem do księgarni w centrum handlowym i powoli, krok po kroku gromadziłem kolekcję książek, które do mnie przemawiały. Miałem ich na tyle dużo, żeby zatracić się w świecie nauki o magiji, ale na tyle mało, żeby móc skutecznie ukrywać je przed surowymi i pobożnymi rodzicami, z którymi wówczas mieszkalem.

W szkole średniej przeprowadziłem się do południowej Kalifornii i zamieszkałem z innymi członkami rodziny, przez co niestety musiałem zostawić swoje książki o czarostwie w domu. Usłyszałem jednak, że przy plaży znajduje się „sklep dla czarownic”. W rzeczywistości był to sklep o tematyce metafizycznej, ale miał w ofercie książki o wicca, czarostwie i innych formach magiji. W końcu zacząłem tam jeździć autobusem i doskonale pamiętam, jak bardzo magiczne wtedy wydawało mi się to miejsce.

Podeksycytowany, zaintrygowany i zdenerwowany otworzyłem drzwi do małego sklepu. Dzwonki na klamce zabrzęczały, oznajmiając wszystkim moje przybycie. Natychmiast poczułem mieszankę egzotycznych zapachów – kadzidła i olejków eterycznych. Nuty kadzidłowca, lawendy, nag champa, drzewa sandałowego i cedrowego łączyły się, tworząc aromatyczną mieszankę stanowiącą

niepowtarzalną wizytówkę sklepu. Zapach unoszący się w powietrzu łączył się z muzyką dobiegającą z głośników w sklepie. Nigdy wcześniej czegoś podobnego nie słyszałem. Melodia była egzotyczna, kojąca, ale przede wszystkim roztaczała aurę mistycyzmu.

Za ladą stała miła kobieta, która jednak powitała mnie ze szczyptą rezerwy i podejrzliwości. Nie bez przyczyny, bo wkrótce się dowiedziałem, że jestem najmłodszym klientem, jaki zjawiał się w tym sklepie bez opiekuna. Mimo to zwiedzałem sklep z podziwem i czcią, delektując się widokiem pięknych statuetek, rytualnych przedmiotów i rozmaitych kryształów. Pamiętam, że starannie czytałem każdy napis, chcąc się jak najwięcej dowiedzieć w krótkim czasie, jaki dane mi było tam spędzić.

Od czasu do czasu kobieta dokonująca odczytów z użyciem talii tarota opuszczała swoje stanowisko na tyłach sklepu, aby porozmawiać z ekspedientką. Pamiętam, że mnie fascynowała, a jednocześnie przerażała. Czy potrafiła czytać mi w myślach? Czy znała wszystkie moje tajemnice? Najlepiej nie zwracać na siebie uwagi i nie podnosić głowy. Kobiety rozmawiały ze sobą chwilę, po czym wróżka wracała na swoje miejsce, więc mogłem odetchnąć, wiedząc, że nie wyjawি wszystkim moich dziecięcych sekretów, które uznawałem wówczas za tak ważne.

Kiedy zostałem stałym klientem, chociaż nie stać mnie było na nic więcej niż na kilka kryształów lub innych drobnych przedmiotów, zacząłem czuć się tam coraz pewniej. Powoli sklep stawał się moją bezpieczną przystanią, ponieważ wszyscy, których wówczas znałem, byli zdania, że moje zainteresowania są dziwaczne, natomiast w tym miejscu nikt nie uważał ich za dziwne – byłem akceptowany. Stopniowo ośmieliłem się na tyle, że nieustannie zarzucałem ekspedientkę pytaniami, jednocześnie starając się jej zaimponować swoją wciąż ograniczoną wiedzą na temat okultyzmu, ponieważ chciałem nauczyć się jak najwięcej.

Minęło wiele lat od czasów, kiedy byłem tym ciekawskim dzieckiem w sklepie. Od każdego napotkanego nauczyciela i z każdej

książki, jaką udało mi się znaleźć, uczyłem się o magiji i o rozwoju parapsychofizycznym. Robię to po dziś dzień. Łatwo jest ulec złudzeniu, że w dziedzinie magiji i parapsychologii wszystko już zrozumieliśmy. Wtedy zazwyczaj okazuje się, że ta królicza nora prowadzi coraz głębiej i głębiej. To wiedza i doświadczenia dotyczące procesów rządzących wszechświatem i jego tajemnic. Tu zawsze można znaleźć coś nowego lub na nowo przeanalizować kwestie, które uznajemy za fundamentalne.

W swojej pierwszej książce *Moc czarownicy. Uwolnij i wzmocnij swój magiczny potencjał* skupiałem się na rozbudzeniu wszystkich wewnętrznych zmysłów i wykorzystaniu tego procesu do stworzenia magiji, która wpływa na rzeczywistość wyłącznie za sprawą naszego umysłu, ciała i ducha. Chciałem stworzyć solidny fundament dla percepcji i manipulacji energią, żeby nasze wnętrza umożliwiło nam zmienianie tego, co na zewnątrz. Ta sama zasada działa w drugą stronę: możemy wykonywać zaklęcia i uprawiać magię, która pomoże rozbudzić, ożywić i wzmocnić nasz parapsychofizyczny potencjał. Rozwijanie zdolności parapsychofizycznych wzmocni naszą wrażliwość parapsychofizyczną i sprawi, że będziemy lepiej radzić sobie z magiją. W książce *Magick of Reiki* Christopher Penczak pisze: „Dla osoby praktykującej magię nie ma większej różnicy między rzeczywistością wewnętrzną a zewnętrzną. To po prostu dwa punkty widzenia. Aby zmienić coś w jednym z tych aspektów, musimy dokonać zmian w drugim”<sup>\*</sup>.

Niniejsza książka stanowi rozwinięcie *Mocy czarownicy*, w związku z czym wróć do kilku kluczowych tematów i ćwiczeń, patrząc na nie z nieco innej perspektywy. Po pierwsze, tamta książka skupiała się na budowaniu solidnego podłoża pod rozwój zdolności parapsychofizycznych oraz uprawianie magiji przy wykorzystaniu jak najmniejszej liczby narzędzi zewnętrznych i skupianiu się wyłącznie

---

\* C. Penczak, *Magick of Reiki: Focused Energy for Healing, Ritual, and Spiritual Development*, Llewellyn Publications, Woodbury 2004, s. 5.

na umyśle, ciele i duchu. Po drugie, całkowicie pominąłem w niej tradycyjne zaklęcia, aby nie odwracać uwagi czytelnika od pracy nad własnym wnętrzem. Nie chcę jednak przez to powiedzieć, że konwencjonalne zaklęcia nie są dobrym sposobem na rozbudzanie potencjału parapsychoicznego.

Czarownice uwielbiają rzucać zaklęcia, a ja nie jestem tu wyjątkiem. Jeżeli czytasz tę książkę, bardzo możliwe, że również uwielbiasz zaklęcia. Nie ma nic lepszego niż zapalenie świec w ciemności i obserwowanie, jak dym z kadzidła współgra z migoczącymi płomieniami, podczas gdy my zaczynamy pracę. Jest coś autentycznie hipnotyzującego w rzucaniu zaklęć, które angażują nasze zmysły i tworzą atmosferę rodem z innego świata. W tej książce chciałem podzielić się z czytelnikami mechanizmami i teoretycznymi podstawami magii i zawrzeć tu wiele moich własnych zaklęć, rytuałów, modlitw i przepisów ukierunkowanych konkretnie na rozwój potencjału parapsychoicznego. Byłem też ciekaw, w jaki sposób inni adepci czarostwa rzucają zaklęcia skupiające się na sferze parapsychoicznej. Skontaktowałem się więc z wieloma moimi przyjaciółmi po fachu, aby zawrzeć w tej książce niektóre ich sekrety, zaklęcia i przepisy.

Jestem głęboko przekonany, że magia (w połączeniu z działaniem) potrafi uzdrowić i ocalić nasz świat. Wierzę, że tego właśnie nam trzeba. Aby jednak tego dokonać, musimy na nowo zaczarować świat. Chodzi mi o to, że powinniśmy ponownie stworzyć więź z otaczającym nas światem i zobaczyć go takim, jaki jest, zanim podejmiemy próby jego naprawiania. Dostrzeżenie świata w ten sposób nie odnosi się wyłącznie do ludzi. Dotyczy to również natury – konieczne jest nawiązanie autentycznej więzi z jej duchem, z duchową ekologią naszego otoczenia i wszystkich istot, które je zamieszkują. Oznacza tworzenie więzi z tymi siłami i duchami. Przede wszystkim jednak oznacza pamięć o tym, kim jesteśmy.

Ścieżka czarownicy od zawsze utożsamiana jest z niezależnością. Niezależność rozumiem jako branie odpowiedzialności za siebie, swoje życie i swój wpływ na świat. Doskonale wyraża to



pochodzący z książki Devina Huntera *The Witch's Book of Power* jeden z moich ulubionych cytatów, który brzmi: „Wierzmy, że jeżeli wiesz, jak zmienić swoje życie na lepsze, i potrafisz to zrobić, to jest to twoim duchowym obowiązkiem. Właśnie dlatego nasze działania skupiają się wokół pozyskiwania osobistego potencjału i wpływu oraz wykorzystywania go, żeby czynić świat lepszym”<sup>\*</sup>.

Niezależność to także rozwijanie osobistego potencjału i wykorzystywanie go do pomocy innym w dokonaniu tego samego. Ludzkość ma okrutne podejście do koncepcji władzy. Ci, którzy ją posiadają, często jej nadużywają, aby zdominować innych, wywierając w ten sposób negatywny, niszczycielski wpływ na ludzi, zwierzęta i środowisko. Prawdziwa osobista moc nie skłania nas do dominacji, ponieważ nie postrzegamy osiągnięcia władzy przez innych jako zagrożenia dla nas samych.

Chcąc zmienić świat, musimy zdobyć duchową moc i uprawiać magię, aby zmieniać świat na lepsze, zaczynając od siebie i własnego życia. Właśnie z tego powodu w swojej pierwszej książce tak bardzo skupiałem się na wzmacnianiu zdolności parapsychoicznych i medytacji. Nie chodzi tylko o to, że magia znacznie zyskuje na mocy, kiedy jesteśmy świadomi energii, z którą pracujemy, lecz także o to, że zdolności parapsychoiczne pozwalają nam stopniowo dostrzegać prawdziwą naturę rzeczywistości zarówno w odniesieniu do nas samych, jak i do innych ludzi oraz do całego świata. Osobista moc pozwala nam wykonać pierwszy krok na drodze do dokonania Wielkiego Dzieła transformacji, czyli do stania się kompletną, silną i zbilansowaną istotą ludzką. Ta podróż zabierze nas w najmroczniejsze zakamarki naszej psychiki i ujawni przed duszą najbardziej transcendentale i boskie doświadczenia. Jeżeli jednak chcesz się uzdrowić, musisz najpierw skonfrontować się z samym sobą. Nie jest to łatwe, ale to właśnie Wielkie Dzieło.

---

\* C. Penczak, *Magick of Reiki: Focused Energy for Healing, Ritual, and Spiritual Development*, Llewellyn Publications, Woodbury 2004, s. 5.

Wiele osób zaczyna interesować się magią, sądząc, że zaklęcia błyskawicznie rozwiążą wszystkie ich problemy. Z pozoru wydaje się to prawdą. Zaklęcia w istocie rozwiązują problemy i sprawiają, że łatwiej sobie z nimi radzimy. Warto jednak pamiętać, że większość zaklęć skupia się zwykle na sytuacjach z naszego życia – sprawach związanych z pieniędzmi lub radzeniem sobie z trudnymi ludźmi i sytuacjami. Najsilniejsze i najbardziej skuteczne czary to jednak te, które rzucamy sami na siebie, aby doznać przebudzenia, uzdrowić się lub zyskać wiedzę. Rozbudzając swoje zmysły parapsychoiczne, otwierasz się na bezpośredni kontakt z boskością. Może ona przybrać postać rozmaitych duchów, bogów i bogiń. Chodzi również o rozwijanie świadomości boskości kryjącej się we wszystkich ludziach i rzeczach, a przede wszystkim w nas samych. W tym celu muszą spaść z naszych oczu łuski. Ponowne zaczarowywanie świata polega przede wszystkim na zaczarowywaniu samego siebie, żeby naprawdę się przebudzić i odpowiedzieć na sygnały wysyłane przez świat, zamiast po prostu na nie reagować. Zaczarować świat znaczy przejrzeć na oczy, ponownie zacząć marzyć i przejąć kontrolę nad sytuacją dzięki magii połączonej z działaniem.

Magija nie do poznania odmieniła mnie i moje życie, a ten sam efekt zauważyłem też u wielu innych ludzi. Pomogła mi ona nawiązać głębszą więź z samym sobą i z otaczającym mnie światem. Stałem się bardziej otwarty na nowe pomysły i sposoby myślenia. Mam więcej pewności siebie i odkryłem własny głos, co pomogło mi stać się asertywnym w sytuacjach, w których dawniej zbyt łatwo ulegałem innym. Dzięki temu otworzyłem się na nowe, ekscytujące możliwości, na które wcześniej nie miałem szans. Jednocześnie odkryłem, że mam więcej współczucia dla innych i jestem bardziej świadomy własnego potencjału. Pokonałem lęki, niepewność oraz oddaliłem się od szkodliwych ludzi i sytuacji. Mogę teraz uzdrawiać siebie i innych zarówno od wewnątrz, jak i na zewnątrz. Co więcej, moje życie zmieniło się w niemal cudowny sposób.

Niektórzy uważają, że magija nie ma nic wspólnego z samopomocą, samodoskonaleniem, psychologią czy z autotransformacją. Stanowczo się z tym nie zgadzam. Czy magija sprowadza się wyłącznie do tych kwestii? Nie. Ale prawie każda znana mi ścieżka magiczna skupia się na samodoskonaleniu i uzdrawianiu samego siebie, by przygotować się na coraz większe magiczne przedsięwzięcia i doświadczenia. W okultyzmie to wszystko składa się na Magnum Opus – Wielkie Dzieło będące jedyną rzeczą, jakiej warto się podjąć. W książce *Moc czarownicy* pisałem, że magija zmienia wszystkich i wszystko. Bardzo dobrym wyznacznikiem naszej ścieżki jest zatrzymanie się na chwilę, żeby ocenić, kim byliśmy, kim jesteśmy i kim się stajemy. Wówczas wiemy, czy się rozwijamy, czy nie. Jeżeli chcemy zmieniać się na zewnątrz, zmiany muszą mieć swój początek wewnątrz. „Co wewnątrz, to na zewnątrz” Nie chodzi tu o osiągnięcie perfekcji, o neurotypowość czy coś w tym stylu. Nieważne, jak długo uczyłeś się magiji lub ją praktykowałeś. Uprzejmi, troskliwi i pełni współczucia ludzie to najbardziej magiczne istoty na świecie. Są oni dziś równie rzadkim zjawiskiem, co czarownice setki lat temu. Potrzebujemy ich więcej. Skupianie się na samodoskonaleniu przygotowuje cię na zmienianie świata na lepsze, a to coś niezwykle imponującego. Robi to na mnie znacznie większe wrażenie niż jakakolwiek wiedza o okultyzmie czy doświadczenie w pracy z magiją. Pisząc o autotransformacji, nie mam na myśli duchowego omijania siebie czy innych. Chodzi mi o prawdziwy, szczerzy rozwój oraz transformację, która często bywa nieprzyjemna, skomplikowana, niewygodna, a czasami wręcz bolesna.

## Biegłość

Słowo „biegłość” w kontekście magiji ma wiele znaczeń w zależności od tego, kogo pytamy. W moim odczuciu biegłość oznacza stopniowe, ciągłe gromadzenie wiedzy i doświadczenia w konkretnej dziedzinie; wiedzy, którą często trudno zrozumieć lub ująć słowami

ze względu na jej subiektywną naturę. Biegłość w magiji nie polega na nauczaniu się wszystkiego, czego się da, i osiągnięciu punktu, gdy niczego nowego nie możemy się już nauczyć i nie czekają nas już żadne nowe doświadczenia. Mogę z całą pewnością stwierdzić, że w naszym życiu to nierealne. Kiedy przestajemy szukać wiedzy i doświadczeń pomocnych w rozwijaniu umysłu i ducha, trafiamy w ślepą uliczkę stagnacji. Droga do osiągnięcia biegłości w magiji polega na ciągłym rozwijaniu się i poszerzaniu horyzontów. Dostrzegając jej moc, możemy stopniowo się nią stawać.

Celem dążenia do biegłości nie jest chęć poznania najbardziej efektywnych lub imponujących zaklęć i rytuałów ani zgromadzenia najobszerniejszej kolekcji książek o okultyzmie czy akcesoriów stosowanych w czarostwie. Wszystko to samo w sobie nie jest niczym złym, ale nie stanowi celu naszej drogi. Opanowywanie magiji nie jest umiejętnością, którą można po prostu posiadać. To stan, w którym postrzegamy siebie, innych i otaczającą nas rzeczywistość jako magiję. To coś, co powoli uświadamiamy sobie, uprawiając czary. Zaczynamy dostrzegać magiję we wszystkim i we wszystkich, ale zaczynamy ją widzieć także w sobie.

Mimo to wciąż nie uważam, że osiągnąłem biegłość w magiji w tym sensie, w jakim ludzie rozumieją to słowo – nie dotarłem do końca etapu nauki. Tak czy inaczej uważam, że jestem mistrzem magiji w swoim własnym życiu. Jestem mistrzem, bo zrozumiałem, w jaki sposób magija odmieniła moje życie, w jaki sposób poznałem jej mechanizmy i jak wprowadziłem tę wiedzę do swojego życia. Biegłość nie jest jednak celem, lecz nieustannym dążeniem do celu na niekończącej się ścieżce rozwoju osobistego. Książki, nauczyciele i tradycje pomagają nam kontynuować tę podróż, ale w kwestii doświadczeń i rozwoju potrzebujemy czegoś więcej. Ludzie często się skarżą, że na rynku jest za mało książek o „zaawansowanym” czarostwie. Jest tak dlatego, że książki to nie wszystko. W życiu każdego z nas przychodzi moment, w którym musimy zacząć szukać więzi z siłą magiji – wtedy to ona zaczyna nas

prowadzić i nauczać. Doskonale ujął to Scott Cunningham, pisząc: „Jeśli chcesz, szukaj wiedzy w książkach, rzadkich manuskryptach i enigmatycznych wierszach, ale szukaj jej też w zwykłych kamieniach, delikatnych ziołach i nawoływaniach dzikich ptaków. Jeżeli chcesz odkryć magię, słuchaj szeptu wiatru i ryku wody, bo to właśnie tam kryją się stare tajemnice”<sup>\*</sup>.

Aktywnie zachęcam ludzi, żeby się uczyli z jak największej liczby źródeł zarówno poprzez formalne szkolenia, jak i nieformalną lekturę książek i innych mediów; droga do biegłości w magiji zawsze była i będzie drogą samotnej czarownicy. Czarostwo to ścieżka, którą torujemy sobie sami. Na tej drodze każda czarownica jest zawsze sama, a jednocześnie nigdy nie jest całkowicie sama. Dzieje się tak, ponieważ uczenie się magiji sprowadza się do osobistego łączenia się z jej mocą i decydowania o jej wcielaniu we własnym życiu. Chodzi o to, jak odnosimy się do duchów, boskości, innych i samych siebie oraz w jaki sposób doświadczamy misterium czarostwa.

W tym sensie nie ma uniwersalnego rozwiązania, ponieważ każdy z nas jest unikatowym bytem duchowym i wyrazem siły życiowej.

Jak się przekonasz w trakcie czytania tej książki, kluczową koncepcją jest dla mnie więź jako istota czarostwa. To dlatego w poprzedniej książce tak duży nacisk kładłem na zdolności parapsychiczne i medytację, a tutaj staram się skupiać na nauczaniu magiji właśnie poprzez pryzmat tych dwóch dziedzin. Wiele osób porównuje modlitwę do mówienia, a medytację do słuchania. Ja tak samo traktuję magię i zdolności parapsychiczne. Wszystkie te cztery aspekty się łączą, tworząc autentyczną rozmowę z wszechświatem – rozmowę, w której służąc innym, współtworzymy rzeczywistość w sposób niezależny.

W wierszu *Wiccan rede* (Rada Wiccan) czytamy: „łagodny wzrok, delikatny dotyk, mów mało, słuchaj dużo”. Ten wers radzi unikać

---

\* C. Penczak, *Magick of Reiki: Focused Energy for Healing, Ritual, and Spiritual Development*, Llewellyn Publications, Woodbury 2004, s. 5.

oceniań innych i traktowania ich zbyt surowo, sugeruje bycie łagodnym i zaleca więcej słuchać, niż mówić. Być może właśnie taka i tylko taka jest jego treść. Rozmyślając nad nim dłużej, zrozumiałem jednak coś jeszcze. Moim zdaniem ten fragment podkreśla konieczność zrównoważonego podejścia do zdolności parapsychicznych (łagodny wzrok podczas patrzenia na energię lub wróżenia) i magiji (dotyk i manipulowanie subtelną energią) na drodze czarownicy do osiągnięcia biegłości. Chodzi tu o świadome nastawienie się na słuchanie, a nie na mówienie w trakcie naszej rozmowy z wszechświatem. To naturalnie wyłącznie moja interpretacja, a „rede” znaczy po prostu rada. Mimo to takie objaśnienie moim zdaniem ma sens. Większość zaklęć i rytuałów w tej książce w taki czy inny sposób skupia się na parapsychologii, żeby pogłębić naszą więź z wszechświatem zarówno tym widzialnym, jak i niewidzialnym, a także żeby nam pomóc poznać naszą Prawdziwą Wolę i rolę, jaką odgrywamy w zawilej sieci własnej egzystencji.

Rozwijając tematy poruszone w książce *Moc czarownicy*, dalej będę dzielił się z czytelnikami swoją wiedzą, doświadczeniem, spostrzeżeniami, ćwiczeniami, medytacjami i zaklęciami. Warto zaznaczyć, że są to moje osobiste poglądy i spostrzeżenia, toteż nie każda osoba praktykująca czarostwo musi się z nimi zgadzać. Znajdź coś, co będzie ci odpowiadało, i wprowadź to do swojej praktyki. Modyfikuj moje metody i dostosowuj je do własnych potrzeb; spraw, aby odzwierciedlały twoją ścieżkę duchowego rozwoju, twoją relację z magiją i twoją więź ze sferą duchową. Znajdź ćwiczenia, które autentycznie do ciebie przemówią, i ustal, czy warto je wprowadzić do swojego harmonogramu jako praktykę codzienną, cotygodniową, comiesięczną lub sezonową. Mam nadzieję, że dzieląc się swoim podejściem do magiji, zainspiruję cię do stworzenia własnych praktyk lub do wprowadzenia nowych metod do już istniejących rytuałów oraz do doskonalenia zaklęć, które się sprawdzają.

Pod pewnymi względami nie różnię się zbyttnio od tamtego chłopca, który wiele lat temu trafił do sklepu metafizycznego.

Byłem wówczas głodny wiedzy o okultyzmie i o mocach rządzących wszechświatem. Pochłaniałem książki, ćwiczyłem zaklęcia i eksperymentowałem z moimi mocami, kiedy tylko nadarzała się okazja. Wciąż nieustannie się uczę, rozwijam i mam nadzieję, że już zawsze tak będzie. Kiedy wspominam przeszłość, rozumiem, że mój niepo- hamowany głód wiedzy był siłą, która mną kierowała. Doprowadził mnie do tego miejsca, w którym dziś jestem, i nie mam wątpliwości, że nadal będzie mnie prowadził. Ten pociąg do magiji to uczucie, które dobrze zna większość osób interesujących się czarostwem niezależnie od tego, czy zaczęły mu one ulegać na wcześniejszych, czy późniejszych etapach swojego życia. Jeżeli czytasz tę książkę, to najprawdopodobniej także go czujesz.

Często porównuję drogę ku biegłości w magiji do głodnej gąsienicy. Prędzej czy później przyjdzie czas, gdy samo zdobywanie wiedzy i ćwiczenia nie wystarczą. Będziemy musieli wykorzystać całą tę wiedzę w praktyce, oplatając ją wokół siebie niczym jedwabny kokon i skupiając się na tym, co mamy wewnątrz. Dzięki temu nasz pogląd na siebie, innych oraz na cały świat ulegnie diametralnej zmianie. Staniemy się podobni do Wisielca z kart tarota, zawieszono go do góry nogami w kokonie niczym świąteczna ozdoba na drzewie świata. Czarostwo to sztuka z natury skupiająca się na transformacji, ale podobnie jak w przypadku gąsienicy w kokonie, przemiany doświadczamy w odosobnieniu i dla każdego z nas ma ona unikatowy charakter. Mam nadzieję, że stworzyłem odpowiednio solidny fundament, abyś ty – kierowany subtelnym i świętym blaskiem własnej intuicji – też mógł utkać własny kokon magicznych praktyk i rozpocząć proces przemiany, który sprawi, że osiągniesz biegłość w magiji swojego życia.